

Bartnicka, Kalina

"Warszawskie środowisko historyczne 1832-1869", Jerzy Maternicki, Warszawa 1970 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 15, 189-191

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



li do kształtowania i podtrzymywania świadomości narodowej.

Książka prof. R. Wroczyńskiego stanowi pionierską syntezę dziejów wychowania fizycznego i sportu. Skorzysta z niej nie tylko historyk wychowania fizycznego. Historyk wychowania

i oświaty znajdzie w niej olbrzymią ilość informacji, ułatwiających szersze widzenie problemu szkoły i wychowania. Powinien sięgnąć również do niej każdy historyk ruchów społecznych.

Józef Miąso

Jerzy Maternicki, *WARSZAWSKIE ŚRODOWISKO HISTORYCZNE 1832—1869*
Warszawa 1970, PWN, ss. 314

„Dzieje historiografii warszawskiej w XIX w., nie licząc ostatniego trzyczestolecia, są stosunkowo mało znane, a najskromniej przedstawia się nasza wiedza o historiografii okresu międzypowstaniowego. Ugruntowała się dość powszechna opinia o jej stagnacji, a nawet upadku. Czy sąd ten jest słuszny?” — zadaje sobie pytanie autor (s. 5). Można od razu zdradzić czytelnikowi, że udowodnia nieprawdziwość tego sądu. Należy też od razu na wstępie wyjaśnić, że wartość tej pięknej książki wykracza poza treść wyznaczoną jej tytułem; jest ona interesująca nie tylko dla historyka historiografii, ale i dla badacza dziejów kultury, przeszłości Warszawy, a przede wszystkim historyka oświaty.

Książka J. Maternickiego składa się z dwóch organicznie ze sobą powiązanych części, stanowiących jednak odrębne rozprawy. Część pierwsza poświęcona została historykom warszawskim w latach międzypowstaniowych, część druga omawia studium historyczne w Szkole Głównej Warszawskiej lat 1862—1869. Obydwie części podbudowane zostały omówieniem literatury przedmiotu i jego specyfiki, omówienia stanu i osiągnięć polskiej historiografii pozawarszawskiej tego okresu, wreszcie uwagami o ogólnych warunkach rozwoju oświaty i pracy naukowej w Królestwie Polskim po powstaniu listopadowym. Uzupełniają pracę indeksy rzeczowy i osobowy oraz ilustracje — 14 portretów omawianych historyków.

Pracę Maternickiego cechuje swoista nieufność wobec powszechnie przyjętych ocen i ustaleń dotyczących historiografii warszawskiej. Trzeba dodać, że sceptycyzm ten jest w pełni usprawiedliwiony. Ustalenia te i oceny zostały dokonane przez następców w stosunku do bezpośrednich poprzedników, w okresie radykalnych zmian koncepcji naukowych. Opierały się głównie na konstataowaniu braków, na negacjach koniecznych zresztą i zrozumiałych w kontekście rozwoju nauki. Konkluzje takie z biegiem czasu wymagają korekty i weryfikacji. Jednakże w dziedzinie, o której pisze autor recenzowanej książki, rewizje takie nie następowały.

Próba innego i nowego spojrzenia na historiografię warszawską dała interesujące rezultaty. Autor zakwestionował i udowodnił niesłuszność opinii W. Smoleńskiego (powtarzanej i przez innych), jakoby historiografią w środowisku warszawskim po powstaniu listopadowym zajmowali się tylko dyletanci oraz że w środowisku warszawskich historyków panowały upadek i stagnacja. Pokazał autentyczne osiągnięcia naukowe tego środowiska, wykazał, że swoiste cechy — przyczynkarstwo i antykwaryzm — były koniecznym etapem rozwoju, po którym dopiero przychodzi czas i miejsce na dokonywanie ocen i rozważania koncepcyjne. Interesującym problemem jest też propozycja autora, by zmienić zasadę podziału przy rozpatrywaniu dorobku okresu międzypowstaniowego: zamiast podziału na szko-

ły lelewelowską i antylelewelowską spróbował dokonać podziału systematyzującego według kryteriów metodologicznych i warsztatowych. Wskazuje Maternicki na podejmowanie prób edytorskich w zakresie publikacji źródeł na 20—30 lat wcześniej niż w środowisku krakowskim, pokazuje dorobek szkoły warszawskiej w zakresie historii gospodarczej. Pokazuje dorobek metodologiczny i koncepcyjny profesora Szkoły Głównej Józefa Kazimierza Plebańskiego oraz weryfikuje ujemne sądy o znaczeniu i dorobku studium historycznego tej szkoły. Rozważania Maternickiego cechuje umiar i odwaga kwestionowania przyjętych prawd w stosunku do postaci niezbyt popularnych w swoim czasie w społeczeństwie polskim, jak np. Wacław Aleksander Maciejowski, którego zasługi naukowe pomniejszane były ze względu na zachwianą jego opinię polityczną. Wydaje się, że problemy historyozoficzne i metodologiczne poruszone przez autora omawianej pracy są poważnym krokiem naprzód w naszej wiedzy o historiografii polskiej i stanowią początek dalszych, bardziej szczegółowych dyskusji i rozważań.

Dla historyka oświaty praca Jerzego Maternickiego ma walory specjalne. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że autor zajmując się głównie problematyką historiografii zagadnienia dotyczące się problemów oświaty i szkolnictwa potraktował ubocznie i stąd czytelnik odczuwa w tym względzie niedosyt i wiadomości, i ocen. Nic w tym dziwnego. W historii oświaty polskiej okres międzypowstaniowy również traktowany był do tej pory po macoszemu. Lektura pracy o warszawskim środowisku historyków nasuwa wiele spostrzeżeń w zakresie historii oświaty i w sprawach ogólniejszych, jak znaczenie szkolnictwa przedpowstaniowego dla późniejszych okresów, rola Uniwersytetu Warszawskiego jako ośrodka kształcącego zarówno przyszłych badaczy, jak i nauczycieli. Prawie wszyscy bowiem z ponad 20

omówionych postaci, zajmujący się historiografią w okresie międzypowstaniowym, przeszli przez studia wyższe na Uniwersytecie Warszawskim bądź Wileńskim (nieliczni tylko uzupełniali wykształcenie za granicą). Maternicki przytacza ciekawe dane o składzie społecznym i działalności zawodowej warszawskich historyografów. Większość z nich pracami historycznymi i pisaniem zajmowała się ubocznie, jako dodatkiem do pracy zawodowej. Przeważnie pracowali jako nauczyciele w szkołach państwowych lub prywatnie, albo zajmowali stanowiska w administracji państwowej. Badania naukowe utrudniał i brak czasu, i ogólne warunki pracy naukowej: brak nowości wydawniczych, trudności w dostępie do bibliotek i archiwów, brak zorganizowanego centrum naukowego i dyskusji, wreszcie niezwykle ostra cenzura. Pisanie było wyrazem potrzeby wewnętrznej, ale też i formą zarabkowania. W tych warunkach prace popularne o charakterze przyczynków bądź ciekawostek były łatwiejsze i do pisania, i do publikowania. Odnosi się jednak wrażenie, że studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim dawały lepsze przygotowanie do pracy samodzielnej, badawczej, niż studia historyczne.

W kontekście ogólnych warunków życia kulturalnego i pracy naukowej historyków warszawskich ich autentyczne osiągnięcia naukowe nabierają specjalnego wymiaru. Nasuwa się także jeszcze jedno spostrzeżenie. Popularność, łatwość, przystępność, szeroki zakres zainteresowań, ograniczanie się w zasadzie do dziejów własnego państwa i narodu w odniesieniu do publikacji warszawskiego środowiska historycznego w okresie międzypowstaniowym mogła między innymi mieć źródło w specyficznej sytuacji społeczeństwa polskiego w Królestwie w tym czasie. Polacy pozbawieni zostali niemal zupełnie możliwości nauki historii ojczyzny w szkołach i poddawani byli silnym naciskom rusyfikacyjnym. Praca historyków i ich publikacje, łatwo

i przystępnie informujące o różnych zagadnieniach życia polskiego w przeszłości, nabierają walorów niewspółmiernie dużych w stosunku do ich czysto naukowych wartości, chociaż i takie osiągnięto. Historycy warszawscy interesowali się między innymi również i problemami oświaty, z mniejszym czy większym efektem naukowym. Maternicki przypomina tu — stale nie dosyć zbadaną i znaną — działalność znakomitego historyka spraw włościańskich, edytora materiałów źródłowych, współpracownika Wielopolskiego w jego dziele tworzenia reformy szkolnej, wreszcie jednego z inicjatorów i redaktorów *Encyklopedii wychowawczej* — Jana Tadeusza Lubomirskiego.

Historyk oświaty znajdzie również bardzo interesujący materiał w części książki poświęconej pracy studium historycznego w Szkole Głównej Warszawskiej. Oprócz cennych spostrzeżeń o osiągnięciach naukowych profesorów i uczniów tego studium, Maternicki omówił sprawy organizacji sekcji historii na wydziale historyczno-filologicznym, obsady stanowisk profesorskich, przygotowania i przydatności poszczególnych profesorów do pełnionych przez nich obowiązków. Omówiony został program studiów i dorobek dydaktyczny.

Jednym z podstawowych zadań Szkoły Głównej było przygotowanie nauczycieli. Dlatego studenci otrzymywali oprócz wiedzy historycznej pewien zasób wiadomości z dziedziny pedagogiki i dydaktyki historii. Osobne wykłady z tej dziedziny prowadził dla studentów historii profesor Szkoły Józef Kazimierz Plebański. Maternicki sygnalizuje interesujące materiały do tego zagadnienia w pozostałej po Plebańskim, a mało do-

tychczas wykorzystanej spuściźnie rękopiśmiennej.

Sekcja historyczna cieszyła się dużą popularnością wśród studentów. Miała niebagatelne znaczenie nie tylko dla rozwoju oświaty. Według obliczeń Maternickiego ponad 80% absolwentów wydziału filologiczno-historycznego zajmowało się pracą nauczycielską. I w tym pokoleniu trudności w prowadzeniu systematycznych badań naukowych nie odstraszały młodych historyków od podejmowania tego zajęcia, i z nich wielu parało się piórem. Rzuca to ciekawe światło na postawę i ambicje wychowanych przez Szkołę nauczycieli, jest dowodem ważności i owocności krótkiego przecież, bo zaledwie siedmioletniego okresu pracy tego ośrodka nauki — i w zakresie rozwoju badań historycznych, i w kształceniu nauczycieli.

Nie sposób wymieniać wszystkich problemów, które nasuwa lektura książki Jerzego Maternickiego. Jej bezsporna zaleta jest przejrzysty układ materiału, interesująca narracja, obszerny aparat krytyczny. Można ją polecić każdemu nauczycielowi historii i badaczowi oświaty. Pisana przede wszystkim pod kątem badań nad osiągnięciami naukowymi historiografii warszawskiej — materiał dotyczący spraw ściśle oświatowych omawia w nierozzerwalnym związku z rozwojem nauki i kultury narodu. Pokazuje przez to ich ważność bodaj bardziej przekonująco niż praca specjalistyczna, wyizolowująca problematykę oświaty, a także pobudza do refleksji i zachęca do dalszych badań.

Kalina Bartnicka